

# GAZETA W. KSIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński.

## Obwieszczenie.

Z powodu ciągłego jeszcze przepelnienia klass gimnazjum S. Maryi Magdaleny, nie mogą być doń przyjmowani na S. Michał r. b. uczniowie zamiejscowi; co niniejszem do wiadomości publicznej podajemy.

Poznań, dnia 18. Czerwca 1850.

Król. Prowincyalne Kollegium Szkolne. *Kries.*

Berlin, dn. 25. Czerwca. — W piątek przeszły w południe przybył tu koleją żelazną Anhalt 3. batalion gwardyi landwery. Batalion ten stał przez 9 miesięcy w Erfurcie i Weissenfels. Z tad także koleją żelazną przewiezionym zostanie do Frankfurtu nad Odrą, a dalej ruszy na piechotę do Leszna w księstwie poznańskim, gdzie złoży mundury i powróci do domu. Dziś o godzinie 10. przybył także koleją żelazną Anhalt pierwszy batalion 19. pulku landwery. Do Berlina wchodził przy odgłosie muzyki batalion gwardyi strzelców i jutro odwiezą go do Pomeranii.

Książę pruski przybył 21. na wieczór do Ostendy; dn. 22. rano książę stanie zapewne w Londynie. — Wczoraj odbyło się czwarte posiedzenie tymczasowego kolegium monarchów. Najprzód czytano znaną już z dzienników publicznych notę, którą rząd hanowerski pod dn. 7. b. m. przesłał do senatu hamburskiego i bremeńskiego, i do rządu oldenburskiego, w odpisie także pruskiemu ministerstwu spraw zagranicznych. Ponieważ nie było potrzeby bliższego rozbiórki tego pisma, w którym rząd hanowerski powtórnie usiłuje usprawiedliwić się z swego postępowania względem unii, sprawa ta oddana została do komisji do sprawozdania. — następnie naradzono się nad przepisami ustawy unii, których spieszne wprowadzenie w życie stało się prawie koniecznością; pomiędzy innemi postanowiono także zwrócić uwagę rządów związkowych na §. 58. ustawy, stanowiący, iż prawodawstwo państwa dla przyjęcia publicznych aktów takie ma ustanowić rekvizyta, od których zależeć będzie uznanie ich prawdziwości w całym terytorium unii. Następnie wybrano komisję do sprawozdania o wszystkich aktach dyplomatycznych dotyczących się unii. — Doniesienia pojedynczych pełnomocników rządów związkowych i oświadczenia prezydującego imieniem pruskiego ministerstwa spraw zagr. zajęły resztę posiedzenia. (Staats Anzeiger.)

Według wiarygodnych doniesień ofiarowano podobno hr. Arnim-Bojzenburg odpowiedni jego parlamentarnym zdaniom rząd, z żądaniem, aby usług swych państwu nie odmawiał. Ponieważ hr. Arnim nie odrzucił komissaryatu czuwania nad zaprowadzeniem w życie nowej ordynacji gminnej, można więc wnosić, że i innym publicznym urzędem nie wzgardzi.

Według Const. Coresp. znajduje się teraz Mierosławski w Wersalu pod dozorem policyjnym i zajmuje się ułożeniem pamiętników z czasów ostatnich wypadków, w których czynny brał udział.

Wrocław, dn. 21. Czerwca. — Przy tak sprzecznych pogłoskach o zbrojeniu się w Prusiech, nie będzie od rzeczy dowiedzieć się, co w tej mierze czynią w Szląsku, ponieważ według wszelkiego prawdopodobieństwa do tej prowincyi przeniósłby się zapewne teatr wojny wielko-niemieckiej.

Gazeta nadodrzańska następujące czyni doniesienie: Landwera od artylerji, zwolana liczniej, jak zwykle na 14to dniowe ćwiczenie, powraca właśnie do domu. Natomiast zbiera się landwera od piechoty i konnicy, pierwsza na 7mio dniowe, druga na 14sto dniowe ćwiczenie. To wszystko nie wróży jeszcze o wojnie, ale z tad wnosić nie można, że nie ma poczynionych do wojny przygotowań. Fortece stoją wszystkie na stopie wojennej, artylerja wyćwiczona i w potrzebne konie zaopatrzona, landwera od konnicy każdego momentu może wsiść na koń, — jednym słowem, cała armia w kilka dni może stanąć na granicy czeskiej.

Frankfurt, dn. 20. Czerwca. — Mówią tu powszechnie, że wyjazd pełnomocnika saskiego do Drezna nastąpił w skutek tego, iż tenże pan Nostitz Jäncherdorf oświadczył się przeciw przypuszczeniu posła duńskiego Bülowa do obrad tutajszych, nie mając do tego polecenia od rządu swego. Za prawdziwość pogłoski tej jednakże ręczyć nie można.

## Królestwo polskie.

Warszawa, dn. 22. Czerwca. — Dziś o godzinie 6ej w wieczór, spuszczonej zostanie na Wisłę, z warsztatów konstrukcyi statków parowych i gabar na Solcu, statek parowy Kraków, należący do Spółki żeglugi parowej na rzekach splawnych w Królestwie.

Co do otwarcia granic z Rosyą pod względem celnym, projekt nowej taryfy celnej, wspólnej dla cesarstwa i Polski, był do Warszawy przysłany dla zrobienia uwag z tutejszej strony, uwagi odeszły. Co dalej będzie? niewiadomo. Zastanawiającą jest jednak rzeczą, że podatek od wódki świeżo zaprowadzony w Litwie i t. d. na zupełnie innych oparty jest zasadach, niż taki podatek w Królestwie, różnica zaś w tym względzie zawsze stoi na przeszkodzie zniesieniu komor celnych.

### Prawidła względem wstąpienia w związki małżeńskie urzędników i oficyalistów rządowych.

1. Żaden urzędnik lub oficyalista, od dnia ogłoszenia niniejszych prawideł, nie może zawierać związków małżeńskich, bez uzyskania na to pozwolenia upoważnionej do tego władzy.

2. Pozwolenia na zawarcie związków małżeńskich udzielane będą:

a) dla urzędników 6ej klasy i wyższych, przez radę administracyjną Królestwa;

b) dla urzędników od 6ej do 10ej klasy włącznie, przez właściwe komisye rządowe lub inne władze naczelne, od tychże komisji rządowych niezawisłe;

c) dla wszystkich innych niższych urzędników i oficyalistów, przez władze, które ich nominują.

3. Przy ocenieniu prośb o pozwolenie do zawarcia małżeństwa, — władze udzielające one, będą miały na szczególnym względzie, aby urzędnik lub oficyalista przez niestósowność związku nie pogorszył swego położenia.

4. Urzędnik lub oficyalista, któryby bez pozwolenia właściwej władzy zawarł związek małżeński, ma być, jako nieuległy rozporządzeniom rządu, ze służby oddalony.

5. Otrzymane pozwolenie na zawarcie związków małżeńskich składane będzie do akt stanu cywilnego.

Duchowni, dopełniający obrzędu ślubu małżeńskiego urzędników i oficyalistów, bez złożenia sobie pozwolenia właściwej władzy, ulegną karze z mocy artykułu 21., prawa o małżeństwach z dnia 16. (28.) Marca 1836. roku.

Rozporządzenia powyżej wymienione, nie stosują się do urzędników i oficyalistów ze skarbu nie płatnych, chociażby nominacya ich od rządu zależała, — aplikanci wszakże i dyetaryusze przy władzach rządowych, takowym podlegają.

Zgodno z oryginałem Najjaśniejszemu Panu przedstawionym. Minister sekretarz stanu, (podpisano) Ig. Turkull.

— Na statku parowym ze Sztetyna przybył do Petersburga, na dniu 12. b. m. słynny malarz francuzki Horacy Vernet.

Warszawa, 24. Czerwca. — Rzeczywisty tajny radca hrabia Nesselrode, kanclerz państwa, minister spraw zagranicznych, przybył do Warszawy z Petersburga. Wczoraj wyjechał za granicę.

## A u s t r y a.

Wiedeń, d. 21. Czerwca. — Ban Jellacze wyjechał wczoraj do Zagrzebia. — Mówią tu o odwołaniu hrabiego Medem jako o rzeczy niezawodnej; spodziewają się już przybycia jego w dobrach do niego należących w Liſlandyi; sądzą jednak, że on z służby państwa zupełnie nie wystąpi. — Zaprowadzenie mark napotyka jeszcze na rozliczny opór. Gazeta południowo-słowiańska pisze, że w Winkowcach wyliczono ekspedytorowi poczty 50 kijów, z powodu niedostatecznej manipulacyi.

— Obiega pogłoska, że wkrótce ma być ogłoszone nowe prawo drukowe



dla całego państwa, po którego wprowadzeniu stan wyjątkowy byłby wszędzie zniesionym.

— Nieporozumienie między dwoma gabinetami wiedeńskim i berlińskim zdaje się być dzisiaj większe, niż kiedykolwiek. *Reichs-Zeitung* umieszcza znowu artykuł bardzo nieprzychylny Prusom, w którym powiedziawszy na początku, że wszystkie burze rewolucyjne z r. 1848 i 1849 nie mogły stworzyć nic ważniejszego nad statut organiczny rzeszy, ani unieważnić znaczenia zgromadzenia in pleno, które przeto za jedyną legalną służbę mogą podstawę; mówi dalej: że wszystkie kroki gabinetu berlińskiego wymierzone były przeciw rzeszy. »Gabinet berliński ma pewien rodzaj manii, (która wreszcie jest dogodną teorią) uważania każdej opinii w tak zwanym rządzie Unii, każdej mowy mianej w gronie kolegium książęcego jako fakt dokonany, jako jeden z paragrafów pozytywnego prawa narodów. Niechaj Prusy postępują tak, jak im się zdaje, że mogą za wszystko odpowiedzieć. My z naszej strony sądzimy, że w Frankfurcie odkąd on się stał stolicą prawnego organu rzeszy, pełnomocnicy nie są tak nieczynni jakby się to zdawać mogło niejednemu nawet z dobrze myślących ludzi. — Nie wiele dni upłynie, a zgromadzenie in pleno wystąpi z uchwałami, które rządowi dadzą do myślenia nad jego *faits accomplis*, a może dowiodą ich nie-trwałości.« — Po takiej zapowiedzi, która nas tem bardziej zdziwiła, że w dziennikach pruskich czytamy same tylko sprawozdania z obiadów i wieczorów, któremi się pełnomocnicy wzajemnie w Frankfurcie traktują, należałoby się spodziewać czegoś stanowczego. Dotychczas niczego się domyslić nie można, chyba stwierdzenia pogłoski, które rozpущa *Gaz. Augsburgska* o nowej władzy tymczasowej dla rzeszy uchwalonej przez Austrię i południowe rządy. W każdym razie można być pewnym, że ten olbrzym zapowiedziany nie urodzi się nigdy w Frankfurcie, bo nie tam ale w Wiedniu i w Berlinie rozstrzyga się dziś trochę już komieczna sprawa organizacji Niemiec.

Wiedeń. Główną przeszkodą w przywróceniu wolnego ruchu handlowego wewnątrz monarchii, był aż do ostatnich czasów odrębny system podatkowy w Węgrzech i przyległych krajach. Podatek gruntowy istniał tam pod nazwą kontrybucyi i nie był wcale rozłożony wedle zasad równości, ale przeciwnie ciążył jedynie na mieszczańskie i wieśniaku; szlachta i duchowieństwo były od podatku wolne. Odróżniano kontrybucyą wojskową i domestykalną. Pierwsza przeznaczona była na utrzymanie wojska, druga służyła do pokrycia kosztów administracyi komitatów i miast, pensyi urzędników, publicznych gmachów, dróg, mostów itp. Kontrybucya wojskowa rozłożona bywała przez sejm na komitaty i wolne miasta według tak zwanych portów, dalszy rozdział ich podobnie jak repartyeya kontrybucyi domestykalnej na gminy, należała do władz komitatowych, wedle tak zwanych dików. Każdemu komitatowi i każdemu wolnemu miastu przekazana była pewna liczba portów z kontrybucyi wojskowej i każdy komitat, każde wolne miasto musiało tę należność, jaka w przecięciu na jedną portę wypadła, tyle razy jako podatek opłacać, ile jej portów było przekazanych. Rozdział portów na komitaty i miasta odbywał się bez względu na zdolność produkcji i dochód z ziemi. Równie niedostateczną była subrepartyeya na gminy wiejskie wedle dików. Przez dykalną konskrypcyą oznaczono raz mniej drogi raz więcej użytkowań, jako przedmioty kontrybucyi, tak, iż wpływ z diki w pojedynczych komitatach wcale był nierówny. Według tej samej skali przełożono następnie kontrybucyą domestykalną, której wielkość stosowała się do każdorazowej potrzeby administracyjnej komitatu. Jako środek wyrównania różności w systemacie podatkowym pomiędzy węgierskimi a innemi prowincjami monarchii zachodzącej, oddzielono pierwsze od ostatnich osobną linią między-cłową i poddano handel pod opłaty cłowe i trzydziestocłowe. W ogóle przyjęto dla handlu między węgierskimi a niewęgierskimi krajami niższe taksy celne, aniżeli dla handlu z zagranicą. Obok niemieckiego cla przywozowego ustanowiono trzydziestocłową opłatę wywozową węgierską, a obok niemieckiego cla wywozowego trzydziestocłową węgierską przywozową opłatę.

Wypadki 1848 r. zwały feudalizm w Węgrzech, włościan stał się właścicielem ziemi, orzeczonem zostało uwolnienie własności gruntowej od przygniatających ją ciężarów urbaryalnych, a zasada równiej repartyeyi ciężarów podatkowych i tu przystęp znalazła.

Po zwalczeniu węgierskiego powstania, rozpoczęto wprowadzenie jednostajnego, z innemi prowincjami zgodnego bezpośredniego opodatkowania, przez ustanowienie prowizoryum podatku gruntowego patentem z dnia 25 kwietnia t. r. o podatku od dochodów. Do dnia 1 Października 1850, ma być wedle przedstawienia ministeryalnego o zniesienie linii między-cłowej, prowizoryum gruntowo podatkowe tak dalece zaprowadzone, że do tej chwili żadna już znaczna różnica w podatkowaniu pomiędzy krajami z tej i z tamtej strony linii między-cłowej istnieć nie będzie.

Tyle stało się dotąd dla usunięcia głównej przeszkody zniesienia linii między-cłowej. Inną trudność nasuwa monopol tabaczny. Jeżeli ograniczenia ruchu handlowego wschodnich i zachodnich krajów monarchii, mają być w zupełności zniesionymi, to monopol tabaczny musi być zniesionym w krajach, w których istnieje, albo też musi być rozciągniętym na te, w których dotąd nie istniał. Rząd zdaje się nie być jeszcze w tej mierze zdecydowanym, radzą nad tem ciągle, wysyłają komisarzy do Węgier dla prze-

konania się, jakiego skutki pociągnęło za sobą wprowadzenie tamże wspomnianego monopolu. Z niejednej wszakże wskazówki wnosić można, że rząd w obecnych kłopotach finansowych, niema odwagi to źródło dochodów poświęcić, że zatem ma zamiar monopol tabaczny na kraje węgierskie rozciągnąć. Rząd chce jak mówią wszystkie tamtejsze zapasy tytoniu i cygarów zakupić, i nowe fabryki tytoniu założyć; właściciele ziemscy mają otrzymać pozwolenie na 36 funtów rocznie. Ze zaprowadzenie monopolu tabacznego w Węgrzech jest środkiem najniepopularniejszym, jaki sobie wyobrazić można, i że ten nowy podatek niewielkie zjedna rządowi sympatye, jest rzeczą widoczną; niepotrzebujemy również rozwodzić się nad tem, że monopole w ogólności nie zgadzają się ze zdrowym ekonomiczno politycznym systemem administracyjnym; chcemy tu jedynie podnieść tę kwestyą, która przy użyciu nowego środka najpierw rozważoną być winna — kwestyą wykonalności.

Ktokolwiek zna stosunki węgierskie, wątpić musi o możności przeprowadzenia w mowie będącego środka. Częściowe ulżenia dla pojedynczych, na mało się przydadzą. Dostyć przypomnieć sobie, jaki los spotkał skarbowe trafiki tabaczne, które przed 4ma laty w Węgrzech wprowadzić usiłowano, albo czyliż rząd chce utrzymywać całą armię do dozoru nad uprawą i sprzedażą tytoniu? Koszta takiej kontroli pochłonęłyby bez wątpienia dochód z monopolu.

Ale i z wyższego stanowiska, niemożemy niektórych uwag nad tem przedmiotem przemilczeć. Przed niedawnym czasem nasze ministerstwo handlu zdziwiło Europę śmiałym projektem średnio-europejskiego zjednoczenia celno-handlowego. Zjednoczenie handlowe z całemi Niemcami miało być pierwszym ku temu krokiem. W krótko jednak ostygł zapal, temi pięknymi wywołany słowy, i najprozaiczniejsze rzeczy, między innemi monopol tabaczny, wystąpiły na jaw jako przeciwnicy owego przemysłu. Organ ministra handlu posunął się nawet do wyrzeczenia: »iż jak długo monopol tabaczny nie będzie zaprowadzony w krajach Zollvereinu, zniesienie linii celnych będzie niepodobieństwem.« Rząd zatem uważa monopol tabaczny za rzecz nieodbitą, i chce utrzymania go à tout prix. Zniósłby raczej zawstydzienie, porzucając plan tak szumnie gloszony. Któż w obec tego niepomyśli, że projekt austriacko-niemieckiego związku celnego nigdy nie był brany na serio? Bo gdyby ministeryum chciało Niemcom pokazać, że chce przynajmniej handlowego z nimi zjednoczenia, byłoby przedewszystkiem zniosło monopol tabaczny.

Co się tyczy skutków otwarcia linii między-cłowej na ruch przemysłowy a tem samem na produkcyą obudwu oddzielnych dotąd obwodów, niemożna na najbliższą przyszłość przewidywać znakomitę w dzisiejszych stosunkach zmiany. Stosunki pieniężne, brak zaufania tamują ruch handlowy, jakkolwiek celne szranki upadają. Skoro jednak porządna cyrkulacya będzie przywróconą, wówczas ułatwiony obdyt ziemio-plodów do więcej przemysłowych krajów zachodnich, doprowadzą tak zyczne kraje wschodnie do wyższego rozwoju ziemskiego gospodarstwa. Znaczna część właścicieli ziemskich w części zachodniej ucierpi wprawdzie na tej konkurencyi, której przy nierównych stosunkach gruntowych i kosztach produkcji wytrzymać nie zdoła. Najwięcej da się to uczuć właścicielom winnic w niższej Austrii, których położenie dziś już nie jest do pozazdroszczenia. Wprawdzie zaradziłoby się temu złemu, gdyby zniesiono szranki celne tamujące wywóz win austriackich do krajów Zollvereinu; wówczas bowiem liczyłoby można na sowity obdyt w Niemczech, ale rząd niechce zniesić monopolu tabacznego.

Wiedeń, dn. 22. Bzerwea. — Były pruski minister Milde, bawi od od niejakiego czasu w Wiedniu. — Cesarz potwierdził przedłożone postanowienia ministra handlu we względzie opiekowania się dalszego i kierowania regulacyą nizin po nad Cissą przez władze rządowe, i upoważnił ministra do takowych a zarazem polecił, aby przyzwolone jako pomoc rocznie 100 tysięcy zł. m. k. z skarbu państwa na pięć lat następnych jeszcze wypłacane były.

— W całych Czechach z wyjątkiem miasta Pragi ukonstytuowały się już wszystkie nowe władze sądowe, mianowicie sądy krajowe, obwodowe i karne, i z dniem 1 Lipca czynności swe rozpoczną.

Praga, d. 20. Czerwea. — Bakunin ma osobny pokój w klasztorze św. Jerzego na Hradzynie, gdzie siedzą wszyscy więźniowie majowi. Ubiór jego, w którym go przywieziono, jest bardzo nędzny, a z bielizny ma tylko przedmioty najpotrzebniejsze. Wyprowadzają z niego częste śledztwa i konfrontacye, w skutek zeznania Bakunina, odprowadzono jednego urzędnika z prowincyi do więzienia. W ostatnich dniach sprowadzono tu kilka osób, które za emisaryuszów uważają; mówią także o odkryciu tajnej prasy i jakiegoś stowarzyszenia politycznego, które w odległym zakątku Pragi, tak nazwaną Szarce, zgromadzenia swoje miewało. — Sławny poeta słowiański, Kollar z Pesztu, bawi tu obecnie, i resursa czeska wyprawiła mu ucztę, akademicy zaś w tym samym lokalu stósowną muzykę urządzili.

G a l i c y a.

Kraków, d. 21. Czerwea. — Dowiadujemy się, że słynny professor uniwersytetu Jagiellońskiego Dr. Brodowicz, mianowany został kawalerem orderu Franciszka Józefa i na własne żądanie przeniesiony na stan spoczynku.

Czytamy w *Lloydzie* następującą korespondencyą z Brodów pod datą 12. Czerwea: »Arcybiskup lwowski p. Baraniecki, objeżdża teraz swoją diecezyą. Wczoraj przybył tutaj i był z wielką przyjmowany wystawą.



Sześciedziesiąt chłopów, w zielone gałazki strojonych, jechało konno we dwadzieścia rzędów przed powozem otoczonych liczną strażą finansową na koniu, za którym mnóstwo ciągnęło ekwipażów powiększej części do duchownych należących. Na linii wysiadł arcybiskup i przyjmował pozdrowienia od znakomitszych osób (honoratiorum); białe ubrane dziewczynki rzuciły kwiatki, szkoły i cechy z chorągiewkami, zwierzchność i rabin z Torą i baldakiem wyszli naprzeciw niemu. Arcybiskup ucałował Torę, polecił się „przyjaźni i modlitwom rabina i całym swoim postępowaniem najkorzystniejsze zrobić wrażenie u ludu, na przyjęcie jego zgromadzonego. Podczas gdy czcigodny książę kościoła, dawał dowody tak prawdziwie chrześcijańskiego i szlachetnego sposobu myślenia, kilku u rogatki postawionych finans-strażników, niepuszczało wielu polsko ubranych żydów, którzy na przyjęcie Jego Eminencji wyjść chcieli, odpychając ich słowami: „Żydów się nie puszcza.“ Ta nietolerancja obudziła nieukontentowanie. Arcybiskup jutro w dalszą wybiera się podróż.

Czytelnicy komentarza potrzebować nie będą, aby widzieć o co tu idzie korespondentowi Lloyda. Cieszyliśmy się świetnym arcybiskupem lwowskiedo przyjęciem, które już z listów było nam wiadome: nie mówiliśmy o nim w dzienniku, bo nie sądzimy, aby to rzeczą miało być nadzwyczajną. Dziś umieszczamy korespondencją Lloyda, w celu wynurzenia całego naszego zadziwienia, nad śmiałością redakcyi tak poważnego dziennika, która podobne bajeczki jak całowanie Tory i polecenie się katolickiego arcybiskupa modlitwom rabina oświeconej publiczności pismo jej czytającej podawać jest w stanie.

#### A n g l i a.

Londyn, dn. 20. Czerwiec. — Standard dzisiejszy powiada: „dzisiaj rano upowszechniła się tu pogłoska, że lord John Russel pewnie wieczorem poda się do dymisji, i że jutro a najdalej po jutrze nowe ministerstwo się utworzy, do którego składu wnijdą dawni członkowie z wyjątkiem lorda Palmerstona, którego może zastąpi lord Clarendon lub lord Aberdeen. A ponieważ lord Lansdowne oświadczył, iż nie chce nadal sprawować godności przewodniczącego w izbie wyższej, przeto jak się domyślają, lord Clarendon otrzyma urząd ten, obejmując wydział spraw zagranicznych. Na wodach północnych wiele w tym roku zrzuciły szkody w żegludze morskiej pływające góry lodu. Nadeszły już doniesienia o 14 okrętach, które w skutek zetknięcia się z niemi zatoniły.

#### F r a n c y a.

Paryż, dn. 21. Czerwiec. — Powodem do nieporozumień zaszłych pomiędzy Ludwikiem Napoleonem a Changarnierem ma być podchwycenie korespondencji ostatniego z królewiczami domu orleańskiego i ze starszą linią Burbonów we Frohsdorf. Prezydent republiki ma w ręku listy generała Changarniera, które go nie mało kompromitują. Listy te miał przesałać prezydent Changarnierowi bez żadnego komentarza.

Minister spraw wewnętrznych wyprawił wielką ucztę swoim urzędnikom z powodu odniesionego zwycięstwa dyplomatycznego w sprawie greckiej nad Palmerstonem. Bulletin de Paris, organ ministerstwa woła z tego powodu na większość: nie zechcecie zapewne zwać ministerstwa, które w tej chwili w kwestyi zewnętrznej tryumf odniosło. Dla tego dziennika więc głosów 37 przy wniosku lorda Stanleja w izbie wyższej angielskiej wystarcza na poparcie prawa dotacyjnego.

Radość wielka panuje w pałacu elizejskim. Mis Howard, kochanka prezydenta, wróciła wczoraj z Londynu; około wieczora widziano ją w ekwipażu, pośpieszającą do lasku bulońskiego, gdzie się z Ludwikiem Napoleonem przypadkiem spotkała.

Do przewrotności rewolucyi lutowej we Francyi policzyć należy między innemi fakt następujący: Na kilka lat przed rewolucją rozpoczęła się agitacja na korzyść handlu wolnego, utworzyło się towarzystwo nawet wolnego handlu, złożone z najpierwszych bankierów francuzkich i najznakomitszych deputowanych i parów, wydawało dziennik i tak sobie z wolna pracowało nad zniesieniem wielkich cel na towary zagraniczne. Pismo upadło, towarzystwo się rozwiązało po rewolucyi lutowej, a dziennik sporów jeden popiera te spokojne dumania nad handlem, i protestuje przeciw wnioskowi towarzystwa fabrykantów machin, którzy żądają, aby rząd zakazał profesorom ekonomii politycznej wykładać zasady, które w państwie nie mają jeszcze praktycznego zastosowania w skutek prawa. Opinion publique, dziennik legitymistyczny, na to odpowiada: jeżeli przypuścimy wolność nauczania, to powinniśmy także pozwolić, aby profesorowie w College de France wykładali nauki socjalizmu. (czyli uważając dziennik ten socjalizm za urojenie, może ztąd wyprowadzać wniosek, iż należałoby zakazać profesorom wykładać teorie rozmaitych systematów? Gdyby to prawo przyznano rządowi bezwarunkowo, wówczas nie byłoby postępu, a wszystkie nauki musiałby się cofać do dawniejszej niedołężności. Dalszym skutkiem byłoby, iż rząd na tej drodze postępując, zaprowadziłby cenzurę i zakazałby wszelkiej wolności w literaturze i umiejętnościach.

Wydawcę dziennika socjalistycznego w Perigueux skazał sąd przysięgłych za artykuł jeden na trzynaście miesięcy więzienia i zapłacenie 3,000 fr. kary. — Podobnie skazano wydawcę dziennika Travailleur de l'Indre na trzy miesiące więzienia i zapłacenie 2,000 fr. kary.

Garnizon terazniejszy paryżki składa się z 20 pułków liniowych, 4 batalionów strzelców winceńskich, 2 batalionów ruchomej żandarmeryi, 1 batalionu zwyczajnych żandarmów, z republikańskiej gwardyi, korpusu saperów, dwóch pułków kawalerii i dwóch pułków artylerii, razem 97,000 żołnierzy.

Pan Thiers wrócił z odwiedzin w St. Léonard. Różne krąży domysły po co tam pojechał, i co tam uradzono. To pewna, że Ludwik Filip cierpiący na wodną puchlinę w piersiach, i widząc zbliżający się koniec swój, chciałby uczynić jakiś akt zapewniający przyszłość rodzinie Orleánów. Zważył w ogóle o restauracyi we Francyi, a gdyby do niej przyszło, zważył o partyi, która go wyniosła na tron, wierzy raczej w pomoc Mikołaja i mocarstw św. przymierza; za pomocą której starsza linia Burbonów dostałaby się na tron, dla tego radby się pod nią podszyl i przemyśliwa nad środkiem połączenia się i zlania obydwóch dynastyi do jednego interesu. Na ten cel powołał różnych dawnych swoich przyjaciół, Brogliego, Dupina, Molego, Soult'a, Duchatela, Dumona, Guizota. Rzecz pewna, że Thiers nie był pomiędzy osobami powołanymi, i jeżeli nie był przez księżnę orleańską zaproszony, to najpewniej sam się narzucił, nie mogąc przenieść tego na siebie, aby tak ważna intryga dynastyczna bez jego współdziałania się odbyła!

#### S z w a j c a r y a.

Z Szwajcaryi, d. 15. Czerwiec. — Nowa wielka rada berneńska usunęła rząd radykalny, a dziewięciu mężów dotychczasowej opozycyi na godność tę wyniosła. Reakcyja rozposciera się wygodnie w krzesłach rządowych Bernu. A przecież jednak stronnictwo radykalne liczy także 100 członków, jest równie silne, jak stronnictwo patriciuszów konserwatystów. Przemiana cała jest dziełem odszczepieństwa i osobistej nienawiści. Ochsenbein, zaparłszy się swego demokratycznego pochodzenia, kierował z 15 do 20 swoimi potakiwaczami skazówką uwagi. To szczuple szare grono pośrednie mieni się demokracją białą, lubo demokracją reakcyi czarnej zdradziło. Wczoraj zdradę popelniono, a dzisiaj już kara następuje. Naczelnika zbiegów Ochsenbeina zapłata omyliła. Rozumiał on, iż w chwili obecnej jest mężem niezbędnie koniecznym i był pewnym że krzesło prezesa w Bernie minąć go nie może. Trzymając klucz większości w ręku układał się z białymi; i chciał z nimi głosować, jeżeliby za ich pomocą był pierwszym. Lecz stronnictwo radykalne trzymając się ściśle zasady i pełne godności pogardziło wszelkim układem szachrajским, i wołało z honorem pozostać w mniejszości aniżeli z hańbą rządzić. Dla Ochsenbeina za tem pozostał tylko związek z czarnymi. Ale ci niemyśleli nigdy nadzwyczajnych wyteżeń swoich składać do stóp dawnego wroga, i sądzili, że kilka drobnych uwzględnień będzie dostateczną a nawet sowitą za usługi jego nagrodą. A tak wybrano rząd czarny, i Ochsenbein ani w nim pierwszym ani ostatnim, wcale go nieprzypuszczono. Ci, których on jako podnóżka użyć chciał, sami go na takowy zamienili. Cóż teraz pomoże gazetce związku szwajcarskiego, organowi Ochsenbeina, oświadczenie, że jej się skład rządu terazniejszego niepodoba? Wyśmiewają ją teraz ci, którym ona przy gorącym ogniu pieczeń upiekła, aby ją przez cztery lata z przyjemnością pożywali. Wprawdzie — cztery lata są teraz bardzo długim przeciągiem czasu. Wątpię, aby reakcyja berneńska rok wytrzymała. Skutek swój przy wyborach zawdzięcza części niedostatecznej przezorności ludu, części chytremu i kłamliwemu postępowaniu. Utrzymanie demokratycznej konstytucyi berneńskiej z r. 1846. i konstytucyi federacyjnej było ową chorągwią obłudną, po za którą reakcyja dawne ulubione plany swoje ukryła. Bez zadania sobie samęj ciosu śmiertelnego nie może ona słowa dotrzymać. Dla urzeczywistnienia pomysłu swego musi ona starać się zwać konstytucyą kantonálną i federacyjną, aby obecność wyprzeć przeszłością. I z tego to więc powodu dąży spieszny krok do celu swego przeznaczenia. Nader silna opozycya radykalna, pełna odwagi do stoczenia walki i zdecydowana bronić każdej stopy kraju, w krótkie stanie się dziedzicem niezaprzeczonym owę poraż ostatni rządzącej staroświeczyny. O ile reakcyjne, nieprzyjazne ludowi projekta w życie wprowadzane będą, o tyle lud, który sam na siebie takie chłosty losu sprowadził, zwolna otrząsać się będzie z więzów niewiedomości i chytrego zgłupienia.

#### W ł o c h y.

Turyń, d. 15. Czerwiec. — Mówią tu o tem, że Pinelli znów wstąpi do gabinetu w miejsce ministra Galvagno. — W zatoce Genuy zarzuciła dzisiaj kotwicę turecka fregata wojenna, Fese Illah o 42 działach, przybywszy z Kagliari, i bryg Nessar o 12 działach z Tunisu. Na ostatnim znajdowały się 4 konie i 2 lwy dla króla sardyńskiego.

Rzym, d. 12. Czerwiec. — W rozkazie dziennym ministra wojny dotyczącym nowej organizacyi i źródła wyznaczonego dla armii papieżkiej stoi pomiędzy innemi: „obrona tronu i ojca świętego powierzona będzie na przyszłość jedynie wierności i mężstwu reorganizowanej armii papieżkiej. I niewątpliwie weale, że ona przy każdej sposobności okaże czynem, iż godną jest zaufania papieża w nią położonego.“ Armia ta składać się będzie z sztabu jeneralnego, z intendatury wojskowej, auditoriatu, komendantury placu, korpusu inżynierów, trzech pułków piechoty, batalionu strzelców, pułku jazdy i artylerii, z czterech kompanii weteranów i jednej kompanii inwalidów. — Z praw organicznych żadnego jeszcze dotąd nieogłoszono; utrzy-



muja jednak, że motu proprio z 12. Września 1849. ma być w życie wprowadzone. — Kardynał Lambruschini znajduje się obecnie w Civitavecchii. Powiadają że władze miejskie przyjmowały go z wielkimi honorami. Zaraz po przybyciu jego wiele osób aresztowano i mieszkania rozmaite przetrząsano, a magistrat tamtejszy jakby na ironię kazał miasto oświetlić.

#### Księstwa Naddunajskie.

Konstantynopl, d. 8. Czerwca. — Według Wanderera, wybór metropolity i trzech biskupów zatrudniał wyłącznie księcia Stirbeya i generała Duhamela. Obydwaj ci przyjaciele, którzy już to się łączą, już w czynnościach swoich rozdwarzają, w kwestyi tej zupełnie się porozumieli. Posady te wystawiono na sprzedaż, i jest zamiarem za cenę najwyższą spieniężyć. Biskup Niphon podał już podobno, jak powiadają, 40,000 dukatów księciu, a 10,000 dukatów generałowi Duhamel. Umarł tu wódz naczelny wojsk włoskich, książę Konstanty Ghika; książę Stirbey i generał Duhamel chcieli opróżnioną godność ową powierzyć pułkownikowi Garbackiemu lub pułkownikowi Pozmańskiemu, ale Achmet Effendi rozstrzygnął w ten sposób, ponieważ armia włoska niespełna jeszcze 6000 żołnierzy liczy, przeto obejdzie się bez naczelnika, — i przytem pozostało.

Przegląd nad wojskiem w Bessarabii odbędzie nie wielki książę Konstanty, jak o tem wspomniano, ale sam następca tronu. Dwie dywizye zebrano w tym celu w Jsmaelu.

Bukareszt, d. 4. Czerwca. — Będzie temu tydzień jak wyszło tu rozporządzenie księcia Stirbeya, które wielce zatrwożyło pojedynczych wierzycieli państwa. Albowiem przez wzgląd na nadzwyczajne summy, które skarb państwa po 12 procent w miejscu pożyteżył, a która to stopa procentowa nietylko dla skarbu publicznego jest uciążliwą, ale i handlowi przeszkadza, gdyż nikt niemoże dostać pożyczki za mierne procenta, skoro ministerstwo finansów samo płaci wyższą aniżeli dozwoloną lichwę, rozkazał książę Stirbey motu proprio, aby ministerstwo oznajmiło wszystkim wierzycielom, iż do dnia 20. t. wszystkie obligi długu państwa na stopę prawną przepisane być muszą. — Ktoby zaś tego niechciał uczynić, ma się dnia 1. Lipca (13.) stawić i swój kapitał wypożyczony odebrać. Zwracają się tu oczy na summy zebrane z wydzierżawionych dóbr duchownych, które rząd uznał za dobre wiaść w swoje opiekę, lubo te właściwie nie na ten cel do tak nazwanej kasy centralnej wpłynęły, podają jednakże rządowi środek do urzeczywistnienia swojej pogroźki.

#### Turecja.

O wypadkach w Samos daje Lloyd dodatkowo, ale w duchu turecko-rządowym opis następujący. Komisarz Mustafa basza, po przyjeździe swoim oznajmił mieszkańcom tutejszym wolę niezłomną rządu położenia końca nieporządkowi. Chociaż przyrzekł, iż tylko w ostateczności środków surowych użyje, i zachęcał naczelników rewolucyi, aby się z wyspy oddalili, nadużywali oni jednakże łagodności wys. porty i uporeczywie w zamiarze pozostania w kraju trwali. Mustafa basza chciał jeszcze jeden czyn łagodności wypełnić, i nowy dać dowód, jak bardzo życzy sobie rząd uniknąć krwi rozlewu, udzielił bowiem podburzycielom trzy dni czasu, w których wyspę opuścić mieli. Lecz, że to do niczego nie doprowadziło, widział się komisarz zmuszonym do aresztowania na mocy swego urzędu naczelnika powstańców Legati. Burzyciele zamiast wypadkiem tym się zastraszyć, myśleli raczej o zdradzie. Nie długo trwało, gdy ich się około 3000 zebrało i z czterema działami na baszę napadło, który w tej chwili miał tylko jeden batalion piechoty do rozporządzenia. Basza błądząc tej nocy z batalionem swoim w Stefanopolis, skoro się od straży dowiedział, że się liczny

i siły jego przewyższający tłum zbliża i grozi napadem, nie dał się bynajmniej zastraszyć, ale dał rozkaz, aby się do boju przygotowane. Przeszło 48 godzin bój się toczył nierówny; nareszcie nadeszły dwa działa z kompanią strzelców baszy na pomoc, który wtedy mógł zaczepną rozpocząć; uderzył na prawe skrzydło nieprzyjaciela i zламаł je. Powstańcy uciekli spieszenie ku wzgórzom Vati i rozpierchli się po włościach pobliskich, pozostawiając na poboju 250 rannych i zabitych; do niewoli 72 zapomiedzy nimi kapitana Petro, który w dwa dni potem z ran umarł. Cztery działa powstańców z kapitanem artylerii Mihali, dostały się w ręce Turków, którzy w potrzebie czterech tylko w zabitych a siedmiu w rannych utracili. Potem udała się deputacya z najznakomitszych mieszkańców Samos do komisarza pełnomocnego z zaręczeniem, że za dwa dni naczelników wydali. Deputacya słowa danego dotrzymała, z wyjątkiem naczelnika Legati, który się teraz w rękach komisarza porty znajduje, gdyż wszyscy naczelnicy do Grecyi wyjechali. W ten sposób porządek znów przywrócony, a że Mustafa basza wielkie zaufanie posiada, przeto handel widocznie się znów podnosi.

Poznań, dn. 25. Czerwca. — Przybył tu pan Anszye, były dyrektor artystów dramatycznych z Krakowa, znany także Wielkopolanom z dawniejszych swoich reprezentacji na teatrze tutejszym. Scena narodowa wiele mu zawdzięcza. Nietylko jako dyrektor teatru, ale jako pisarz dramatyczny położył znakomite zasługi dla kraju, utrzymując i kształcąc sztukę polską dramatyczną. Nieszczęścia krajowe i jego dotknęły. Siedemdziesięcioletni starzec, po tyloletnich wysługach doczekał się niedostatku, i przyjął jako dobrodziejstwo, urząd pisarza rogatkowego w Krakowie z pensją 150 tal. rocznie. Smutne to widowisko, widzieć osiwiałego dyrektora sceny narodowej i pisarza znamienitego, pisarzem na rogatkach. Mija mu w tym roku 50 lat pracy i zawodu dramatycznego, przybył wśród nas dla odprawienia jubileuszu swego. Jesteśmy przekonani, że publiczność Poznańska odda cześć zasłużonemu artyście i licznie się zbierze, czy to na teatr, czy na wieczór muzykalno-dramatyczny, który na dochód jubiliata ma być urządzony.

#### Wiadomości handlowe.

Gdańsk, 22. Czerwca. — Pogoda w Anglii nieprzyjazna dla zbiorów, ciągle zimne deszcze, silne wiatry, wzbudziły pewien rodzaj obawy o obfitość, tudzież o wczesność plonów. Na ostatnich targach wszędzie okazało się więcej ochoty do kupna, a zagraniczne zboże przed krajowym znajdowało pierwszeństwo, i znaczne transakcje miały miejsce nie tylko na dostawioną już, lecz i na płynącą pszenicę, a w ogólności małe polepszenie cen notowano.

Czas dżdżysty nie pozwolił w porę zebrać skoszonego w okolicach Londynu siana, a niesłychana prawie rzecz w Anglii, przymrozek 16. b. m. tak był silny, że łodygi i liście kartoflane czerniały i zwiędły.

O świetności tegorocznych urodzajów mniej głośno mówią, a możebność opóźnienia zbioru, coraz jaśniej się przedstawia.

Pszenica wysłana z bałtyckich portów, niewyroblona, wilgotna; — słabiej wagi, w złej kondycyi i po większej części zgrzana przybywa do Anglii. Nie może więc iść na śpichrze, lecz ze stratą sprzedaje się wnet na konsumpcję, na czem ceny targowe bardzo cierpią, bez tego albowiem nieprzewidzianego zniżenia, wartość zboża w obecnych okolicznościach musiałaby się podnieść. Ze z każdą zbożu szkodliwą zmianą temperatury, ceny iść w górę muszą, zda się rzeczą wątpliwą nieulegającą.

W Hamburgu, w Holandyi, w Belgii i nad Renem żadna ku zbliżeniu nie objawia się dożność. Francya jednak w tej mierze stanowi wyjątek. — W Irlandyi kartofle tak się poprawiły, że kukurydza stanowiąca tam główny obiekt pokarmu, spadła na wartości i nie znajduje kupców.

#### SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Król. Sąd powiatowy w Poznaniu, Igo wydziału, spraw cywilnych.

Poznań, dnia 31. Maja 1850.

Nieruchomość Beuthowi, kapitalistcie i tegoż żonie, jako też Radcy rachmistrzemu Orlovius, dawniej kupcowi Lewinowi Hirszowi Jakobi należąca, w Poznaniu na Grobli pod liczbą 2. położona, z wyjątkiem machiny parowej, oszacowana na 8562 Tal. 2 fen. wedle taxy, mogącej być przejranej wraz z wykazem hipotecznym i warunkami w Registraturze, ma być dnia 9. Stycznia 1851. przed południem o godzinie 11stiej w miejscu zwykłym posiedzeń sądowych sprzedana.

Wszyscy niewiadomi pretendenci realni wzywają się, ażeby się pod uniknieniem prekluzyi zgłosili, najpóźniej w terminie oznaczonym.

#### OBWIESZCZENIE.

Po nastąpiej demobilizacyi 2go batalionu Król. 18. pułku obrony krajowej sprzedane być mają w czwartek, t. j. dnia 4. Lipca r. b. zrana o godzinie 9tej na tutejszym rynku Nowomiejskim w drodze licytacji i za natychmiastową zapłatą 8 koni taberowych z powiatu Szamotulskiego dostarczonych, na co się lubiecy kupna niniejszym zapraszają.

Szamotuly, dnia 24. Czerwca 1850.

Król. Radzca Ziemiański.

#### AUKCYA

prawdziwego wina Szampańskiego.

Wyznaczona na dziś z południa o godzinie 3½ w składzie Urzędu celnego aukcyja prawdziwego wina Szampańskiego, nie obędzie się z powodu zaszłych okoliczności w wspomnianym składzie, lecz w lokalu aukcyjnym pod Nr. 30. Fryderykowskiej ulicy po południu o godz. 3.

Anschütz.

#### Aukcyja.


W piątek dnia 28. Czerwca przed południem od 10 godziny będą sprzedawane drogą publiczną licytacji za gotowiznę z powodu zmiany zamieszkania w tutajszym gmachu Król. komendantury na placu Wilhelmowskim: klacz brunatna pod wierzch, 14 lat stara, angliżowana, dwa pojazdowe konie, kasztany od 8 — 15 lat (wałachy), pojazd kryty z dwoma siedzeniami, 1 kolasa, 1 wóz drabiasy, 2 naczynia do wody z lejami, 4 chomenta, 2 siodła i kilka uzdeczek.

W dniu 3. Lipca podobnie będą sprzedawane przez publiczną licytację meble z rozmaitego drzewa, między innemi 3 równe zwierciadła ze stoliczkami i kilka pajaków, sprzęty kuchenne i domowe.

Anschütz.

#### Loterja.

Losy do 102giej loteryi, której ciągnięcie 1ej klasy w dniach 24. i 25. Lipca odbędzie się, nabyć można. Nadkollektor Fr. Bielefeld.

 Spodnie jelonkowe rozmaite; dobór wszelkich Wiedeńskich glazowanych rękawiczek białych wojskowych, jako też Tyrolskich kolorowych do prania w rozmaitych gatunkach w cenie najtańszej poleca

J. Menzel fabrykant przy Wrocławskiej ulicy Nr. 6.

Wyborne wystale piwo Szczecińskie otrzymał znowu kolejną żelazną i sprzedaje w kufelkach po gr. pol. 9.

T. Żychliński pod Nr. 28. Fryderykowskiej ulicy.

Stan Termometru i Barometru, oraz kierunek wiatru w Poznaniu. (zapóźniony.)

Dzień.	Stan termometru najniższy najwyż.	Stan barometru	Wiatr.
16 Czerw.	+ 11,5° + 14,2°	27" 6,8"	Poludn. z.
17. "	+ 6,0° + 14,5°	27" 11,0"	Poludn. z.
18. "	+ 9,9° + 10,0°	27" 9,7"	Póln. w.
19. "	+ 6,3° + 15,6°	28" 1,3"	Póln. z.
20. "	+ 7,7° + 16,7°	28" 2,0"	Póln. w.
21. "	+ 10,0° + 19,5°	28" 0,7"	Wschodni.
22. "	+ 12,2° + 20,2°	27" 11,0"	Wschodni.